



II Piesza Pielgrzymka „Ogień Lolek



II Piesza Pielgrzymka "Ogień Lolek"

Warto wiedzieć, że są to identyczne krzyże i w czasach, kiedy ten symbol chrześcijaństwa jest tak znieważany, pielgrzymi swój trud złożą u stóp Jezusa jako zadośćuczynienie za zniewagi Krzyża Św.

Wędrując mamy wiele intencji, te główne o beatyfikację Jana Pawła II i pokój na Świecie. Ale również za kapłanów i osoby konsekrowane, jak również o powołania kapłańskie i zakonne tak, by nigdy nie nadszedł czas, że nie będzie kto miał udzielić nam sakramentu pokuty, czy odprawić Mszy Św. pamiętaliśmy w modlitwie o tych, którzy są już u Pana, polecaliśmy chorych i tych którzy się źle mają, by Pan był ich pocieszeniem. Prosiłiśmy również Matkę Najświętszą, by opiekowała się ludźmi, dzięki którym nasze stowarzyszenie może funkcjonować. Modliliśmy się za tych, którzy z niewiadomych względów sprawiają nam przykrość.

Termin tegorocznej pielgrzymki uległ zmianie i wydawało się, że nie uda się jej zorganizować, przeciwności piętrzyły się z dnia na dzień, nie warto tu ich nawet przytaczać, ale widać Panu Bogu podoba się to nasze pielgrzymowanie i wszystkie przeciwności rozwiązał tak, że 29 maja stawiliśmy na Trzech Lipkach.

Trasa Pielgrzymki:

- Wzgórze „Trzy Lipki” – rozpoczęcie
- Kościół Sióstr Redemptorystek – przekazanie „Ognia Lolek” pielgrzymom
- Pomnik Jana Pawła II na dziedzińcu Kurii Diecezji Bielsko Żywieckiej – spotkanie z Ks. Biskupem Tadeuszem Rakoczym
- Wymarsz na trasę ulicami Bielska
- Bystra - pierwszy postój tradycyjnie w Gimnazjum im. Juliana Fałata, przywitał nas dyrektor mgr Michał Kunce, przewodnicząca Rady Gminy Anna Maślanka oraz Ks. Edward Toman – Salwatorianin z parafii Wniebowzięci NMP w Bystrej. Jak zawsze czekały na nas pełne stoły, tak że nie wszystko zjedliśmy, więc zapakowano nam te słodkości na drogę. Oj przydały się :-)
- W Buczkowicach zostaliśmy powitani przez Ks. Piotra Wróbel – również tradycyjnie w Liceum im. Mikołaja Kopernika mieliśmy dłuższy odpoczynek, zjedliśmy bigos i daliśmy wytchnienie już trochę zmęczonym nogom. (bigos w piątek ugotowały jak zawsze panie; Jadzia, Halinka i Władzia z Radziechów, odgrzały i herbatę zrobiły; Jasia i Bogusia, termosy z wiktuałami do Bystrej przetransportował przyjaciel naszego stowarzyszenia Kazimierz Tłałka, a wydały nam obiad przedstawicielki KGW z Wieprza; Irena, Kazia, Lila i Anna (to tak ile ludzi brało udział tylko przy obiedzie – a w każdej szkole gdzie odpoczywaliśmy? – nie da się ich zliczyć).
- Lipowa – tutaj przy Obelisku Jana Pawła II czekali na nas przewodniczący Rady Gminy Adam Lach i przedstawiciel Gminy Małgorzata Gąsiorek. Kilka chwil na porozmawianie i znów ruszamy w drogę, bo już w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Twardorzeczu czekają na nas –



to ostatni postój. Tutaj dojadamy ciasto, pijemy herbatę i odpoczywamy. Nasze nogi przeszły już 29 km jeszcze tylko 4 ale to teren górzysty. Każdy zastanawia się, czy uda mu się pokonać ten ostatni odcinek? Czy nie będzie musiał korzystać z towarzyszących nam samochodów?

- Radziechowy – jest kilka minut po 18 więc słuchamy bicia dzwonów i odmawiamy „Anioł Pański” a następnie, nie wiedząc skąd, niczym na skrzydłach przemknęliśmy przez wieś śpiewając pieśni maryjne – to przecież jeszcze miesiąc maj.

- Jesteśmy u podnóża Matyski, mamy jeszcze godzinę czasu na wyjście i decydujemy się na odprawienie Drogi Krzyżowej, pełni zadumy, powędrowaliśmy rozważając Mękę Pana Jezusa.

- 19:30 docieramy do stóp Krzyża Jubileuszowego i bierzemy udział we Mszy Św., którą odprawił Proboszcz Parafii Radziechowy – Ks. Kanonik Ryszard Kubasiak.

- Po Mszy Św. odśpiewaliśmy pieśń „Panience na dobranoc” i wszyscy byli tak szczęśliwi, że wcale nie mieli ochoty wracać do domu.

Pożegnaniom nie było końca i co daje dowód jak było na trasie, to umawianie się już na następną pielgrzymkę za rok.

- Jeszcze tylko pamiątkowe zdjęcie (choć to nie wszyscy uczestnicy pielgrzymki- niektórzy szli tylko na pewnych odcinkach), dojeżdżenie bigosu i powrót do domu.

Podziękowania:

- Dla Ks. Biskupa Tadeusza Rakoczego – Ordynariusza Diecezji Bielsko – Żywieckiej, który witając nas cieszył się, że na trasie naszej pielgrzymki, łączącej dwa Krzyże jest dziedziniec Kurii, na którym stoi Pomnik Jana Pawła II. Ks. Biskup gratulował nam wytrwałości w kontynuowaniu tak wyjątkowego uczczenia śmierci Papieża Polaka. Wspólnie z nami modlił się w intencji Jego beatyfikacji. Dziękował nam, za intencje z jakimi wyruszyliśmy na Pielgrzymi Szlak. I życzył byśmy dotarli do celu.

- Dla Ks. Jarka Cieleckiego z Watykanu – sprawcy Biegu „Ogień Lolek” i tego wszystkiego co obecnie jest przez nas organizowane.

- Dla Sióstr Redemptorystek – z Trzech Lipkach za przechowywanie ognia od grobu Jana Pawła II

- Dla Ks. Ryszarda Kubasiaka za dar Mszy Św.

- Dla Ks. Krzysztofa Ciurli za prowadzenie pielgrzymki na odcinku Bielska – Białej.

- Dla Ks. Marcina Mendrzaka, który wprowadził nie dał rady iść z nami, ale sprawił, że pielgrzymka mogła się odbyć

- Dla Pana Stefana Jakubowskiego – przedstawiciela PTTK „Szarotka” z Andrychowa – inicjatora palenia „Płomienia Pamięci” - człowieka związanego z Groniem Jana Pawła II na Laskowcu, który mimo choroby dotarł do nas, by chociaż kawałek towarzyszyć nam w pielgrzymowaniu.

- Dla Ks. Piotra Wróbel i O. Grzegorza za powitanie, wspólnie spędzony czas i Błogosławieństwo na dalszą drogę.

- Dla posła RP - Stanisława Piety – za obecność i podzielenie się z nami tym co przeżył będąc w Katyniu i Smoleńsku wspólnie z nim, modliliśmy się za Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i wszystkich którzy tego dnia towarzyszyli mu w drodze do Katynia.

- Dla przedstawicieli Rodzin Katyńskich.

- Dla grupy muzycznej: siostry Marii z Krakowa i brata Mirka z Godziszki oraz Szymona, który przygotował podkłady muzyczne i dzielnie dbał o nasze nagłośnienie.

- I dla Was wiozących wózki, dbających by „Płomień Pamięci” nie zgasnął, niosących flagi, linę , nagłośnienie ...przygotowujących posiłki, robiących różę.. pozdrawiających nas na trasie....

Wyrazy uznania i Podziękowania;

- Dla Policji, która dysponując dwoma radiowozami bezpiecznie przeprowadziła nas przez drogi krajowe i to z bardzo dużym natężeniem ruchu. Pielgrzymując uświadomiliśmy sobie, jakim dobrodziejstwem były przemiany w naszym kraju, które to m.in. wywalczył Ks. Jerzy Popiełuszko. Jedną z nich był fakt, że dawniej pielgrzymi przed MO uciekali, a obecnie policja nas zabezpiecza i umożliwia pielgrzymowanie

- Dla Służby Maltańskiej za pomoc medyczną oraz dodawanie sił przez zabawę, piękny życzliwy uśmiech

- Dla strażaków z OSP Lipowa. Gratulujemy odwagi i błyskawicznej reakcji jednego ze Strażaków, który poskromił spłoszonego konia (a sytuacja zrobiła się bardzo niebezpieczna, bo koń wpadł w popłoch i uciekając na oślep leciał prosto na pielgrzymów)

- Dla Pana Tadeusza za umożliwienie podjazdu – kiedy nogi już nie chciały iść, za uśmiech i nowatorskie pomysły przy montażu głośników

Wyrazy wdzięczności;

Dla przedstawicieli władz kościelnych i świeckich: Bielska – Białej, Powiatu Bielskiego, Wilkowic, Buczkowic, Godziszki, Lipowej i Radziechów

Oby Pan, znów za rok pozwolił nam wyruszyć na Pielgrzymi Szlak.

Do zobaczenia Jadwiga Klimonda

Obrazy

